

KS. BOGUSŁAW DROŻDŹ

PASTORALNE ASPEKTY „CZTERECH ZASAD” PAPIEŻA FRANCISZKA

PASTORAL ASPECTS OF POPE FRANCIS' FOUR RULES

A b s t r a c t. Pope Francis in exhortation *Evangelii gaudium* names four rules managing the development of community life and peacebuilding. He names them as evangelical criteria as well. He formulates them in the following way: the first rule – time exceeds space; the second one – unity predominates over conflict; the third one – reality is more important than idea; the fourth one – whole exceeds part. Pastoral look at these rules opens new horizons for theological analyses which may be translated into practical solutions, so essential for modern evangelization of the world.

Key words: rules of social development; evangelical criteria; evangelization; pope Francis' teaching; methodology of pastoral theology; practical theology.

Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* wymienia cztery zasady kierujące rozwojem współzycia społecznego oraz budowaniem pokoju. Określa je także ewangelicznymi kryteriami¹. Formułuje je w następujący sposób: pierwsza zasada – czas przewyższa przestrzeń; druga – jedność przeważa nad konfliktem; trzecia – rzeczywistość jest ważniejsza od idei; czwarta – całość przewyższa część. Ich przedstawienie jest bardzo charakterystyczne. Po pierwsze, poświadczają, że sprawa fundamentów jest nie do zastąpienia. Nie można niczego trwałego zbudować, jeśli zabraknie odniesień do kwestii zasadniczych, fundamentalnych, niezmiennych. Po drugie, zasady wprowadzają konieczny porządek, bez którego nie ma trwania. Owa stabilność „układu” wymaga ładu funkcjonowania,

Ks. dr hab. BOGUSŁAW DROŻDŹ, prof. PWT – kierownik Katedry Nowej Ewangelizacji w Instytucie Teologii Pastoralnej na PWT we Wrocławiu; adres do korespondencji: ul. Katedralna 9, 50-328 Wrocław; e-mail: drozd@perspectiva.pl

¹ Zob. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* (24.11.2013), Kraków: Wydawnictwo M 2013, nr 221-237.

który nie dopuszcza do pomieszania rzeczy ważnych z mniej ważnymi. Po trzeciej, zasady warunkują rozwój. W sobie kryją to, co w pełni winno się pokazać.

1. FILOZOFICZNO-HUMANISTYCZNE ZATRZYMANIE

Pierwsza zasada rozwoju podaje, że czas przewyższa przestrzeń. Przeciwnieństwem czasu jako pełni jest chwila. Gdy tylko człowiek całkowicie koncentruje się na chwili, wtedy traci perspektywę pełni, zaciemnia się wizja linii horyzontu, przez co kurczy się przestrzeń. Chwila jest synonimem ograniczonej przestrzeni wypełnionej własnym „ja”, aż do bałwochwalstwa tego, kim człowiek jest i co posiada. W tym przypadku „mój świat” staje się dla mnie jedyną przestrzenią, której wyłącznie się poświęcam. I tutaj widać granice, które się stawia, ograniczając nie tylko własne patrzenie, ale i działanie. Papież Franciszek pisze, że „Przyznanie priorytetu czasowi oznacza zajęcie się bardziej rozpoczęciem procesów niż posiadaniem przestrzeni”².

Jedność przeważa nad konfliktem – to druga zasada. Jak podejść do konfliktu? Tak jak Piłat – umywając ręce? A może, uciekając przed własną odpowiedzialnością, szukać winy w instytucjach czy jakichkolwiek strukturach wyższego rzędu. Jest i trzeci sposób: kierować się jednością i wiedzieć, że konflikt to kolejne wyzwanie³. Czyż droga do utęsknionej jedności nie jest gęsto usiana ostrymi kamieniami konfliktów, z którymi trzeba się odważnie zmierzyć? Nie da się jedności zbudować bez konfliktów, niejako zamiatając je pod dywan, odkładając na półkę czy przeznaczając do lamusa. Konflikt trzeba zaakceptować, wpisać w równanie jedności, po prostu wydobyć z niego moment twórczości. „W ten sposób – uczy Franciszek – staje się możliwe pogłębianie komunii pośród różnic; mogą jej sprzyjać tylko te szlachetne osoby, które mają odwagę wznieść się ponad powierzchnię konfliktu i dostrzegają najgłębszą godność innych”⁴.

² FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium* (223). „Przyznanie priorytetu przestrzeni sprawia, że człowieka ogarnia szaleństwo, by rozwiązać wszystko natychmiast, by podjąć próbę zagarnięcia wszystkich przestrzeni władzy i by się samemu potwierdzić. Oznacza to spowolnienie procesów i zamiar zatrzymania ich”. Tamże, nr 223. Zob. Franciszek, *Encyklika Laudato si'*. *W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), Kraków: Wydawnictwo M 2015, nr 178. Na temat teologii czasoprzestrzeni zobacz także: Cz.S. BARTNIK, *Teologia historii*, Lublin: „Standruk” 1999, s. 426-503.

³ Zob. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, nr 227.

⁴ Tamże, nr 228. W dokumencie ekologicznym Franciszek stwierdza: „Polityka i ekonomia mają skłonność do obwiniania siebie nawzajem o to, co odnosi się do ubóstwa i degradacji środowiska. Niemniej oczekuje się, że uznają one własne błędy i znajdą formy współdziałania nastawione na dobro wspólne. Podczas gdy niektórzy niepokoją się jedynie o korzyści finansowe, a inni mają obsesję na tle

Czy rzeczywistość jest ważniejsza od idei? Papież Franciszek twierdzi, że tak. Jaki sens jest w uprawianiu ideologii twierdzącej, że budowa raju na ziemi rozpoczyna się i kończy na wprowadzaniu w życie ludzi rewolucyjnych haseł – w rzeczywistości skrótów, swoistych fałszywek uwierzytelniających sposób osiągnięcia rychłego szczęścia? A jeśli szczęścia – to oczywiście obejmującego wszystkich – bez wyjątku! Czy źródła szczęścia tkwią w narzucanej ideologii, czy raczej w organicznej, wewnętrznej pracy nad sobą? Historia świata pokazuje, że łamanie zasady „rzeczywistość jest ważniejsza od idei” zawsze otwierało na oścież drzwi zmian społeczno-kulturowych dla różnej maści totalitaryzmów⁵. Dlatego, skądinąd piękne idee stawały się twardym młotem druzgocącym niejedno istnienie ludzkie, zawsze żywotnie zakorzenione w tkance rzeczywistości społecznej⁶.

Ostatnia zasada wskazuje, że całość przewyższa część. Prawda tej zasady jest oczywistością. A jednak – mimo swej prostoty predestynującej ją kategorycznie do rangi zasady absolutnie pewnej – dość powszechnie dochodzi do jej wprost absurdalnego ignorowania w życiu osobisto-społecznym. Zasada ta mówi wyraźnie, że wszystko ma swój kontekst, z którym trzeba się liczyć. Nie ma czynności bez konsekwencji, przyczyna zawsze wywołuje skutek, a dobrany środek czy narzędzie wdrukuje się w osiągnięty cel⁷. Jak zatem żyć, aby „całości” nie kurczyć, nie wciskać w „część”?

2. ZASADY ROZWOJU W KONTEKŚCIE TEOLOGII PASTORALNEJ

Powyższe zasady można i należy odnieść do teologii pastoralnej. W rzeczywistości nie są one żadną nowością dla metodologicznie dobrze ustawionej teologii pastoralnej. One w niej funkcjonują, co daje się łatwo zauważyć. Skonstatujmy to następująco. Otóż zasadę, że czas przewyższa przestrzeń, wyraźnie widać w historycznym przewijaniu się różnych koncepcji pastoralnych. Niedocenione znaczenie ma w dziedzinie wychowania, tak ważnego dla Kościoła jako

zachowania lub powiększenia władzy, mamy do czynienia z wojnami lub bezprawnymi umowami, gdzie tym, co obie strony interesuje najmniej, jest zachowanie środowiska naturalnego i ochrona najsłabszych. Także i w tym przypadku obowiązuje zasada, że «jedność jest ważniejsza niż konflikt»”. FRANCISZEK, *Encyklika Laudato si'*, nr 198.

⁵ Zob. B. WIKER, *Dziesięć ksiązek, które zepsuły świat. Ponadto pięć innych, które temu dopomogły*, Warszawa: Fronda 2012; D. DE MARCO, B.D. WIKER, *Architekci kultury śmierci*, Warszawa: Fronda 2014.

⁶ Zob. FRANCISZEK, *Encyklika Laudato si'*, nr 201.

⁷ Zobacz argumentację papieża Franciszka odnoszącą się do tzw. ekologii integralnej, zawartą w *Encyklice Laudato si'* nr 141.

instytucji w swej istocie formacyjnej⁸. To samo można powiedzieć o zasadzie charakteryzującej zdrową relację między jednością a konfliktem. Następna zasada, podkreślająca wagę rzeczywistości kosztem idei, wydaje się być szczególnie wiążąca na płaszczyźnie specyfikowania poszczególnych metod używanych w nauce pastoralnej. Również zasada mówiąca o priorytecie całości nad częścią, z racji swej jednoznacznej logiczności, przywołuje ogół dokonywanych pastoralnych badań do naukowej rzetelności i obiektywności, broniąc nawet samych pastoralistów przed tzw. nauką próżnością.

Teologia pastoralna, z normatywno-praktycznych powodów, w sposób istotny wpływa na kształt zarówno duszpasterstwa, jak i apostołstwa katolików świeckich. Na przykład zasada wyższości całości na częścią winna nieustannie przypominać duszpasterzom, że duszpasterstwa zwyczajnego nie można zastępować duszpasterstwem nadzwyczajnym. A zasada przewagi rzeczywistości nad ideą podpowie katolikom świeckim, że realizowane przez nich apostołstwo bardziej winno ich mobilizować do świętości osobistej we własnych środowiskach, niż rozbudzać w sobie prawo do cedowania tego zadania w formie własnego projektu wyłącznie na innych, zwłaszcza na tych, którzy reprezentują instytucje czy struktury kapłaństwa hierarchicznego.

Niekwestionowane znaczenie w duszpasterstwie małżeństw i rodzin posiada zasada priorytetu jedności nad konfliktem⁹. Przebija się ona również w innych obszarach duszpastersko-apostołskich, które w swych projektach i konkretnych działaniach winny mieć wzgląd na dobro wspólne jako cel życia społeczno-kościelnego. Tu oczywiście najbardziej chodzi o miejsce zrzeczeń kościelnych w parafii i diecezji, także ekumenizm, czy też przestrzenie znajdujące się na granicy oddziaływujących na siebie społeczności, wspólnych zadań i mniej lub bardziej zinstytucjonalizowanych aspiracji poszczególnych podmiotów czy graczy życia

⁸ Kierując się zasadą „czas jest ważniejszy niż przestrzeń”, papież Franciszek odpowiadając na pytanie: Gdzie są dzieci? – pisze: „ważniejsze jest generowanie procesów niż dominacja przestrzeni. Jeśli rodzic ma obsesję, by wiedzieć, gdzie jest dziecko, i chce kontrolować każdy jego ruch, to będzie się starał jedynie zapanować nad jego przestrzenią. W ten sposób nie wychowa go ani nie umocni, nie przygotowuje go do stawienia czoła wyzwaniom. Liczy się przede wszystkim to, aby zrodzić w dziecku z wielką miłością procesy dojrzewania w jego wolności, uczeniu się, kompleksowym rozwoju, pielęgnowaniu prawdziwej autonomii”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska Amoris laetitia. O miłości w rodzinie* (19.03.2016), Wrocław: TUM 2016, nr 261.

⁹ „Miłość, jaką sobie przyrzekamy, wyrasta ponad wszelkie emocje, uczucia czy stan ducha, chociaż może je zawierać. Jest to głębsza miłość, z decyzją serca, która obejmuje całą egzystencję. Tak więc, w samym środku nierozwiązanego konfliktu, i choć wiele uczuć mieszanych krąży w sercu, każdego dnia utrzymuje się decyzja o miłości, przynależności, o dzieleniu całego swego życia oraz o dalszym miłowaniu siebie i przebaczeniu sobie nawzajem. Każde z dwojga przebywa drogę osobistego rozwoju i przemiany. Podczas tej drogi miłość celebrowa każdy krok i każdy nowy etap”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostołska Amoris laetitia*, nr 163.

społecznego. A zatem chodzi o domeny międzyludzkich relacji tak na poziomie kultury i polityki, jak i życia gospodarczego.

Generalnie można powiedzieć, że interesujące nas zasady znajdują zastosowanie w teologii pastoralnej i duszpasterstwie oraz apostołstwie z jednego prostego powodu. A mianowicie nakłaniają one ludzki umysł, a zatem kształtują również i kościelne działanie do odważnego i bardziej płynnego przechodzenia od treści ogólnych do szczegółowych; od zstępującej świętości do udoskonalającej się świeckości; od „zapachu” porywającej wieczności do zmieniającej się doczesności. Krótko mówiąc: zachęcają, aby większą wagę w uprawianiu teologii pastoralnej i w aktualizacji ewangelizacyjnej strategii Kościoła przyznawać rozwiązaniom natury dedukcyjnej niż indukcyjnej¹⁰.

3. ZASADY ROZWOJU JAKO EWANGELICZNE KRYTERIA

Spojrzenie pastoralne każe zapytać o ewangeliczne znaczenie zasad, które zostały wyodrębnione przez papieża Franciszka. Sama kwestia kryteriów jak i zasad, w tym tzw. zasady formalnej teologii pastoralnej, często jest podejmowana w naukowych rozważaniach. Nas interesuje problem, czy Franciszkowe zasady są ewangelicznymi kryteriami?

Pod wyrażeniem „ewangeliczne kryterium” będziemy rozumieć konkretną wartość czy warunek, którego istnienie jest niezbędne dla zaistnienia prawdziwej ewangelizacji. Brak owego kryterium potraktujemy jako źródło zniekształcenia samej ewangelizacji, czy nawet jej całkowitego wyrugowania z rzeczywistości zbawczej, co wprost trzeba już kojarzyć z ciężkim grzechem osobistym, jeśli nie nawet z grzechem strukturalnym¹¹. Dlatego też u podstaw rozumienia Franciszkowych zasad jako ewangelicznych kryteriów trzeba widzieć „wielkie postulaty nauki społecznej Kościoła”¹².

¹⁰ Nie miejsce, aby szerzej to tłumaczyć. Dość powiedzieć, że myślenie dedukcyjne jest głęboko przyszłościowe, wypełnione „przelewającą się z racji swej obfitości” nadzieją. Natomiast trwanie w sztywnych schematach powstałych na skutek – jak się często mniema – „absolutnego” powiązania poszczególnych elementów układu, nosi w sobie znamię, jak to papież Franciszek podkreśla, obsesji. Na poziomie filozofii nauki można wykazać, że metoda dedukcyjna nadaje sens metodzie indukcyjnej.

¹¹ Poważnie trzeba traktować przestrożę papieża Franciszka: „chciałbym się podzielić swoją troską o społeczny wymiar ewangelizacji, ponieważ jeśli nie zostanie on odpowiednio ukazany, narazimy się na ryzyko zniekształcenia autentycznego i pełnego znaczenia misji ewangelizacyjnej”. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, nr 176.

¹² FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, nr 221. Godzi się przytoczyć tekst św. Jana Pawła II, a mianowicie: „nauka społeczna Kościoła istniała od początku jako konsekwencja Ewangelii oraz przyniesionej przez Ewangelię wizji człowieka w jego stosunkach z innymi ludźmi,

Nie przywołując definicji ewangelizacji¹³ oraz jej problematyki, można sformułować co najmniej kilka argumentów potwierdzających, że mamy do czynienia z kryteriami ewangelicznymi. Po pierwsze, papież Franciszek sam wyraźnie stwierdza, że przytoczone zasady są kryteriami ewangelicznymi¹⁴. Ten argument z racji papieskiego autorytetu jest fundamentalny. Po drugie, wymienione zasady są logicznie pewne. Nie ma w nich sprzeczności. W każdej zasadzie pierwszy element jest zakresowo szerszy od drugiego, co powoduje, że podniesione problemy, kryjące się pod pojęciami: przestrzeń, konflikt, idea, część – będą szukać odpowiedzi w rzeczywistościach niejako zewnętrznych¹⁵, a więc otwartych na to, co może je „rozstrzygająco” zaskoczyć. I dlatego odpowiedź już znajduje się w przesłaniu zakomunikowanym przez pojęcia: czas, jedność, rzeczywistość, całość. Po trzecie, każda z tych zasad zapowiada możliwość przejścia na wyższy, jeśli nie w ogóle inny poziom. Jeżeli tak, to jest w nich zawarty najbardziej charakterystyczny dla ewangelizacji moment, a mianowicie moment nawrócenia, który zawsze gwarantuje rozwój¹⁶. Po piąte, nakreślone zasady w swej merytorycznej treści nie odbiegają od innych wymogów ewangelicznych. Jeśli te ostatnie będą mówić wprost o potrzebie świętości i doskonalenia się, podążając drogą wyznaczoną przez Zbawiciela, to te pierwsze zdecydowanie możemy nazwać pomocowymi z racji zawartej w nich przed-ewangelizacyjnej „mocy”¹⁷.

a zwłaszcza w życiu wspólnotowym i społecznym”. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (1.05.1991), „L'Osservatore Romano” 12(1991), nr 4, nr 54.

¹³ Zob. W. PRZYCZYNA, *Pojęcie ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja. Język – teologia – kultura*, red. M. Nowak, W. Przyczyna, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos 2017, s. 9-22.

¹⁴ Zob. FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium*, nr 229, 233.

¹⁵ Aby rozwiązać problem należy wyjść z logiki wewnętrznej samowystarczalności i poszukiwać odpowiedzi poza własnym układem. I tak żadnego konfliktu nie rozwiąże się przez podtrzymywanie i eskalację konfliktów; przestrzeni ani się nie powiększy, ani nie obroni, nie wychodząc poza własną domenę, która sama siebie definiuje jedynie siłami scalającymi; część straci na znaczeniu i ulegnie albo przedefiniowaniu, albo zniszczeniu, jeżeli nie zafunkcjonuje w całości; idea pozostawiona sobie samej ulegnie absolutystycznym procesom, swoistej fiksacji argumentowania czy usprawiedliwiania swej słuszności, która poza władzę nie będzie chciała niczego reprezentować.

¹⁶ Nawracanie się można określić jako proces przechodzenia od dobrze zdiagnozowanej kondycji ludzkiej, opisaną pojęciem *chronos*, do zaistnienia w człowieku zbawczego wydarzenia, określonego wyrażeniem *kairos*. Bez zdecydowanego odżegnania się, niejako wyzwolenia, od tego, co jest, nie przejdzie się do tego, co być powinno. Zob. S. BIELECKI, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, w: *Teologia pastoralna*, red. R. Kamiński, t. I: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin–Wrocław: Wydawnictwo KUL–Wydawnictwo Atla 2 2000, s. 224-228.

¹⁷ Zapewne da się wykazać, że Franciszkowe zasady traktowane tutaj jako ewangelizacyjne kryteria, kryją w sobie także to, co możemy nazwać kryteriami przed-ewangelizacyjnymi. Te ostatnie są z kolei istotne dla ewangelizacji kultury. Dodajmy, że proces ewangelizacji kultury (począwszy od etapu zaznajamiania się Ewangelii z kulturą), dokonuje się metodą inkulturacji (etap wartościowywania). W efekcie końcowym powstała „nowa” kultura jako już kultura chrześcijańska

Można się jeszcze zastanowić, czy aby podane przez papieża Franciszka kryteria ewangeliczne dzięki zawartemu w nich dynamizmowi, uwydatnianemu przez ukazane wyżej „napięcia” między dwoma stronami czy rozwiązaniami, nie mogą przysłużyć się pewnym rozstrzygnięciom, jakie odnajdujemy na terenie ewangelizacyjnej teorii i praktyki. Jednym z tych zagadnień jest kwestia autonomii rzeczywistości ziemskich¹⁸. Jeszcze innym – relacja między kapłaństwem hierarchicznym a powszechnym. Być może naukowe wprowadzenie tych kryteriów pokaże dobitniej, że te elementy, „niby” przeciwstawne, w swej istocie odrębne, ale na poziomie natury¹⁹ współuczestniczące, działają nie tylko sumująco, ale wprost synergicznie, co powoduje, że tworzą przestrzeń dla zaistnienia nowego wymiaru. Czyż takiego wymiaru nie szuka dzisiaj „nowa ewangelizacja”²⁰, a wcześniej może przede wszystkim teologia „znaków czasu”, która przełamuje paradygmaty tych właśnie czasów²¹?

4. BIBLIJNO-FORMACYJNY PRZYKŁAD ZASTOSOWANIA EWANGELICZNYCH KRYTERIÓW

Mając na uwadze powyższe kryteria, rozważmy – w trybie warsztatowym – wybrany tekst biblijny z Ewangelii św. Mateusza i przy pomocy owych zasad, jakoby interpretacyjnych narzędzi, wydobądźmy dla siebie pouczenie. Skoncentrujmy się na następującym tekście: „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16,24). Jezus wypowiedział te słowa do swoich uczniów. Niechybnie myliłby się ktoś,

(*civitas christiana*), która skutecznie, a nawet instytucjonalnie, wspiera Kościół (np. przez przekład Biblii na rodzime języki czy zakładane uczelnie) w jego duszpastersko-apostolskiej działalności (etap współodpowiedzialnej aktywności).

¹⁸ Zob. krótko sformułowaną dyskusję na temat pojęć *consecratio mundi* i *sanctificatio* w odniesieniu do problematyki autonomii rzeczywistości ziemskiej: W. PRZYGODA, *Laikat i formy apostołstwa świeckich*, w: *Teologia pastoralna*, s. 408; zob. M. GRACZYK, *Francuska teologia rzeczywistości ziemskich. Próba retrospekcji i reinterpretacji*, Warszawa: [b.m.w.] 1992, s. 422-468.

¹⁹ Odróżniamy istotę od natury. Każdy byt wiąże istotę z istnieniem. Natomiast pojęcie natury ukazuje aspekt powiązania istoty z działaniem. Powiemy – dla przykładu – że Kościół w swej istocie jest misyjny. Prawda! Jest również z natury misyjny. Prawda! W pierwszym wypadku podkreślamy źródło misyjności, w drugim jej charakter, w jakimś sensie kształtowany, np. przez różne uwarunkowania społeczno-kulturowe.

²⁰ Zob. B. DROŻDŻ, *Nowość nowej ewangelizacji*, „Perspectiva” 11(2012), nr 1, s. 23-29.

²¹ Zob. T. ŠPIDLIK, M.I. RUPNIK, *Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy*, Kraków: Wydawnictwo Salwator 2010, s. 102-110; R. BIEL, *Duszpasterstwo w kontekście paradygmatów czasu przełomu*, w: *Współczesne wyzwania teologii pastoralnej*, red. R. Chałupniak, J. Kostorz, Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża 2016, s. 67-77.

gdyby twierdził, że ta wypowiedź obecnie wiąże tylko aktualnych, okrzepłych w wierze chrześcijan, którzy wyznając Chrystusa jako Zbawiciela, próbują swoim życiem rzeczywiście Go naśladować. Zakres tego wezwania jest znacznie szerszy. Przekracza on granice wyznaczone przez sakrament chrztu św. Wchodząc w powszechny zakres ludzkości, wezwanie to skierowane jest do każdego człowieka. Obejmuje zatem wszystkich ludzi, różniących się cywilizacyjnie i kulturowo, zanurzonych w przestrzeni swojej historii i geografii. Co takiego jest w tych Jezusowych słowach? Skąd także ten bijący blask, który oświetlając – nie oślepia, zaczeplając – nie rani, pomagając – nie przytłacza, kierując – nie zniewala? Skąd to wszystko?

Wypowiedziane Jezusowe zaproszenie podzielmy na cztery części, które jednocześnie, w powiązaniu z jedną z czterech sukcesywnie podawanych Franciszkowych zasad, niech formułują nazwy dla utworzonych przez nas segmentów podjętej refleksji.

„Jeśli kto chce pójść za Mną” – czas przewyższa przestrzeń

Życie człowieka nie musi biec liniami rysującymi pole czarnej dziury, która wszystko wciąga w wir niebytu, gdzie kończą się możliwości, zanika sens istnienia i powołania. Człowiek wezwany jest do czegoś więcej, do pójścia za Jezusem. Czy z zaproszenia skorzysta? Jaki zrobi użytek z faktu posiadania daru wolnej woli?

Zauważamy tutaj niezwykle szacunek Jezusa do ludzkiej wolności. Tu godność człowieka, w tajemnicy posiadania i działania wolnej woli, podniesiona jest nie do jakiegoś poziomu ściśle określonego, granicznego, ale najwyższego, jakiego nawet nie można sobie wyobrazić. Jest to poziom przekraczający każde wyobrażenie, każdą przestrzeń. Jeśli „chcesz” – możesz pójść za Mną. Człowiek może pójść za Bogiem!

„niech się zaprze samego siebie” – jedność przeważa nad konfliktem

Początkiem drogi prowadzącej do własnego szczęścia, ale i wspólnie podzielanego, jest przyjęcie siebie takim, jakim jestem, w kategoriach daru i zadania oraz uczynienia z tego, kim jestem – takiego, jakim chciałbym być. Sposobem pozwalającym to osiągnąć jest szczerze otwarcie ugruntowane osobistym i mocnym przekonaniem; otwarcie na podjęcie tej jedynej, najskuteczniejszej sztuki „zapierania się siebie”. Na skutek tego, już w chwili rozpoczęcia tej drogi, człowiek czuje, że jego jestestwo obdzielane jest niewytłumaczalnym wsparciem dającym egzystencjalne szczęście. Tak człowiek wchodzi na drogę samowychowania, które jest fundamentem efektywnego wychowania, z jednej strony czujnie uwalnianego od utopijnej teorii szczęścia, a z drugiej – wzmacniającego pancerz charakteru, broniący przed ciosami potrójnie pożądlivych zachcianek.

„niech weźmie krzyż swój” – rzeczywistość jest ważniejsza od idei

„Wzięcie krzyża” urealnia drogę. Dzięki „krzyżowi” staje się ona prawdziwa, a przez to etycznie godziwa. Trudności być muszą. Ich brak winien budzić wiele podejrzeń chowających się przede wszystkim w gąszczu nieprawdziwych obrazów samego siebie, także w klimacie obowiązującego – zbyt jednak legalistycznego – prawodawstwa oraz w świecie żmudnego poszukiwania prawdy o tym, co jest i co się zdarzyło, i wydarzyć może. Tylko dzięki „krzyżowi dobrego życia” tak spożytkowane szczęście jako własne, w sposób naturalny z osobistego stanie się społecznie pomnożonym dobrem wspólnym.

„i niech Mnie naśladuje” – całość przewyższa część

Odpowiedź jest jedna: „niech Mnie naśladuje”, niech Bóg: Pełnia i Sama Miłość – obejmie niedostatek, lęk, zahamowanie, każdą ograniczoność. Niech ludzkie powołanie nigdy nie przestanie być tajemnicą – wtedy też będzie pociągać i nie straci mocy wyzwania. Trzeba się po prostu bać „być mistrzem” dla siebie!

To wyłącznie Chrystus utożsamia się z każdym prawdziwym, ale również najmniejszym dobrem i godziwym celem. Dla chcących objawia się jako jedyny Zbawiciel, pełnia życia i szczęścia. Jego naśladowanie streszcza się w tajemnicy Jego człowieczeństwa. On stał się człowiekiem, aby człowiek nie zapomniał skąd wyszedł i dokąd zmierza. Niech nie będzie smutny i przegrany. Niech Jego naśladuje i z dumą podniesie głowę.

Podsumowanie rozważania – przesłanie

Jedynym Zbawicielem świata jest Jezus Chrystus – pełnia wszystkiego i sposób na wszystko. Świat, w ogólności wszechświat, nie posiada w sobie żadnych mocy zbawiających, tzn. takich, które mogłyby sprawić, aby ludzkość, życie doczesne człowieka na ziemi kiedykolwiek stały się, tak z siebie, miejscem uszczęśliwiającego raj. Tylko Bóg jest ostatecznym wytłumaczeniem, centrum i celem życia człowieka, jak i całego stworzenia.

Kluczem jakiegoś pojęcia tego, co uczynił Bóg dla człowieka i do czego go powołał przez akt stwórczy, jest Misterium Paschalne. Doczesność w tym Misterium uczestniczy, a próby odrywania życia człowieka od zbawczego zamysłu i dzieła samego Boga to jedynie mrzonki, utopie i ideologie, które rzeczywistość ogólnoludzką omamniają dymem kłamstwa. Ani mordercza praca, ani zdobyty sukces, ani wyśmienita wygoda, ani stale posiadana władza, ani najwymyślniejsze sposoby organizacyjne, ani inni najbardziej uwielbiani ludzie – nie zbawią żadnej osoby i to z prostego powodu: nie mogą zaoferować tego, czego w głębi swej duszy człowiek pragnie i za czym nieustannie tęskni. Dlatego „Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje” (Mt 16, 24).

ZAKOŃCZENIE

Spojrzenie pastoralne na cztery zasady papieża Franciszka rysuje nowe horyzonty dla analiz teologicznych. Dyskusja na ich temat, będąca pewną kontynuacją naukowych aspiracji Jorge Mario Bergoglio²², dzięki wprowadzeniu ich do przestrzeni dokumentów papieskich, zyskała dodatkowy, a przy tym szczególny asumpt. Wiadomo, że takie pojęcia jak zasady czy kryteria odnajdują się najbardziej w problematyce metodologicznej. Stąd następuje dedukcyjny rzut na inne wymiary danej nauki. Z przekonaniem trzeba stwierdzić, że Franciszkowe kryteria ewangeliczne kryją w sobie istotne treści. Przedłożony artykuł zwrócił uwagę tylko na kilka bardziej ogólnych kwestii. Dalsze poszukiwania mogą być obiecujące, a wypowiedzianą drogę analiz można potraktować jako materiał, jakkolwiek nieśmiały, to jednak trochę prowokujący.

BIBLIOGRAFIA

- BARTNIK Czesław Stanisław, *Teologia historii*, Lublin: „Standruk” 1999.
- BIEL Robert, *Duszpasterstwo w kontekście paradygmatów czasu przełomu*, w: *Współczesne wyzwania teologii pastoralnej*, red. Radosław Chałupniak, Jerzy Kostorz. Opole: Wydawnictwo Świętego Krzyża 2016, s. 67-77.
- BIELECKI Stanisław, *Znaki czasu i ich rozpoznawanie*, w: *Teologia pastoralna*, red. Ryszard Kamiński, t. I: *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin–Wrocław: Wydawnictwo KUL–Atla 2 2000, s. 223-247.
- DROŹDŹ Bogusław, *Nowość nowej ewangelizacji*, „*Perspectiva*” 11(2012), nr 1, s. 23-29.
- FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Amoris laetitia. O miłości w rodzinie* (19.03.2016), Wrocław: TUM 2016.
- FRANCISZEK, *Adhortacja apostolska Evangelii gaudium. O głoszeniu Ewangelii w dzisiejszym świecie* (24.11.2013), Kraków: Wydawnictwo M 2013.
- FRANCISZEK, *Encyklika Laudato si’. W trosce o wspólny dom* (24.05.2015), Kraków: Wydawnictwo M 2015.
- GRACZYK Marian, *Francuska teologia rzeczywistości ziemskich. Próba retrospekcji i reinterpretacji*, Warszawa: [b.m.w.] 1992.
- JAN PAWEŁ II, *Encyklika Centesimus annus w setną rocznicę encykliki Rerum novarum* (1.05.1991), „*L’Osservatore Romano*” 12(1991), nr 4, s. 4-30.
- MARCO Donald de, WIKER Benjamin, *Architekci kultury śmierci*, Warszawa: Fronda 2014.
- PRZYCZYNA Wiesław, *Pojęcie ewangelizacji*, w: *Nowa ewangelizacja. Język – teologia – kultura*, red. Małgorzata Nowak, Wiesław Przycyna, Tarnów: Wydawnictwo Diecezji Tarnowskiej Biblos 2017, s. 9-22.

²² Zob. <http://laboratorium.wiez.pl/event/cztery-zasady-papieza-franciszka-spotkanie-z-o-kaspremkaproniem/> [dostęp: 21.01.2018].

- PRZYGODA Wiesław, Laikat i formy apostołstwa świeckich, w: Teologia pastoralna, red. Ryszard Kamiński, t. I: Teologia pastoralna fundamentalna, Lublin–Wrocław: Wydawnictwo KUL–Atla 2 2000, s. 392–416.
- ŠPIDLIK Tomáš, RUPNIK Marko Ivan, Teologia pastoralna. Duszpasterstwo na nowe czasy, Kraków: Wydawnictwo Salwator 2010.
- WIKER Benjamin, Dziesięć ksiąg, które zepsuły świat. Ponadto pięć innych, które temu dopomogły, Warszawa: Fronda 2012.

PASTORALNE ASPEKTY „CZTERECH ZASAD”
PAPIEŻA FRANCISZKA

S t r e s z c z e n i e

Papież Franciszek w adhortacji *Evangelii gaudium* wymienia cztery zasady kierujące rozwojem współżycia społecznego oraz budowaniem pokoju. Określa je także mianem ewangelicznych kryteriów. Formuluje je w następujący sposób: pierwsza zasada – czas przewyższa przestrzeń; druga – jedność przeważa nad konfliktem; trzecia – rzeczywistość jest ważniejsza od idei; czwarta – całość przewyższa część. Spojrzenie pastoralne na te zasady rysuje nowe horyzonty dla analiz teologicznych, które mogą przełożyć się na praktyczne rozwiązania, tak istotne dla współczesnej ewangelizacji świata.

Słowa kluczowe: zasady rozwoju społecznego; ewangeliczne kryteria; ewangelizacja; nauczanie papieża Franciszka; metodologia teologii pastoralnej; teologia praktyczna.